

Fragment relacji świadka historii



JÓZEFA SOŁOGUB

ur. 1938, Solec



Zakres terytorialny i czasowy	Solec, przed II wojną światową
--------------------------------------	--------------------------------

Codzienna praca na Kresach przed II wojną światową

Tato pracował w Drohobyczu, gdzie robili dachówki. A mama była w domu z dziećmi i z moim dziadkiem. Mieli trochę pola i na nim pracowała. Babki nie pamiętam, bo wcześniej zmarła. Dziadka pamiętam, bo przyjechał tu z nami, do Polski. To rodzice mojego taty. A mamy rodziców nie pamiętam, nie widziałam ich, bo już nie żyli. Dziadek mieszkał z nami, to znaczy ze swoim synem. Mama po ślubie przyszła do taty. Nie wiem, ile mieli hektarów. Wtedy nie mówili hektary, tylko dawniej się mówiło morgi. Niedużo mieli tego pola. Konia nie mieli. Krowa była. Wtenczas wszystko rękami się robiło i kosą kosili.

Data utworzenia	10 października 2024
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami